

POSTANOWIENIE

Dnia 15 marca 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Karnej w składzie:

Przewodniczący: SSN Andrzej Stępka

po rozpoznaniu w dniu 15 marca 2023 r. na posiedzeniu bez udziału stron
sprawy kpt. rez. M. M. oskarżonego z art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 197 § 2 k.k. i
art. 11 § 2 k.k.,
skargi na wyrok Sądu odwoławczego – Wojskowego Sądu Okręgowego w [...] z
dnia 14 października 2022 r., w sprawie o sygn. akt SA 21/22,
uchylający wyrok Wojskowego Sądu Garnizonowego w [...] z
dnia 28 października 2021 r., sygn. akt Sg. 7/19 - i przekazujący sprawę do
ponownego rozpoznania,

na podstawie art. 539e § 2 *in principio* k.p.k. *a contrario*,

p o s t a n o w i ł

I. oddalić skargę;

**II. kosztami sądowymi postępowania skargowego obciążyć
oskarżonego.**

UZASADNIENIE

Kpt. rez. M. M. został oskarżony o to, że w dniu 13 czerwca 2017 r. w pokoju numer [...] Hotelu „P.”, położonego przy ul. [...] w M., doprowadził por. K. C. przemocą w postaci szarpania, wielokrotnego łapania i rzucania na łóżko, przygniatacia ciężarem swojego ciała, przytrzymywania rąk i tułowia pokrzywdzonej oraz rozkładania przemocą nóg pokrzywdzonej, do obcowania płciowego w postaci wielokrotnych prób penetracji oraz częściowej penetracji penisem, narządów płciowych (pochwy) pokrzywdzonej, a także do poddania się innej czynności seksualnej w postaci całowania po ciele, w tym po piersiach pokrzywdzonej, wbrew

woli pokrzywdzonej, wyrażanej w postaci słownej, to jest, przez prośby, krzyk i płacz oraz przez próby obrony, takie jak wrywanie się, szarpanie, uderzenie podejrzanego w twarz, zrzucanie z siebie podejrzanego oraz próby ucieczki, tj. o popełnienie przestępstwa określonego w art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 197 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Wojskowy Sąd Garnizonowy w [...] wyrokiem z dnia 28 października 2021 r., wydanym w sprawie o sygnaturze akt Sg 7/19, orzekając na mocy art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k. uniewinnił kpt. rez. M. M. od zarzucanego mu czynu, tj. popełnienia przestępstwa określonego w art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 197 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Z powodu apelacji wniesionej od tego wyroku przez Prokuratora Rejonowego w [...] - Działu do Spraw Wojskowych oraz pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej K. C., Wojskowy Sąd Okręgowy w [...] wyrokiem z dnia 14 października 2022 r., w sprawie o sygn. akt SA 21/22, na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 454 § 1 k.p.k., zaskarżony wyrok uchylił i przekazał sprawę Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Obróńca oskarżonego M. M. wniósł od powyższego wyroku Sądu odwoławczego na podstawie art. 539a § 1 k.p.k. skargę - i na podstawie art. 539a § 3 k.p.k. wyrokowi Wojskowego Sądu Okręgowego w [...] zarzucił:

1/ rażące naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 454 § 1 k.p.k. poprzez niesłuszne uchylenie wyroku Wojskowego Sądu Garnizonowego w [...] dnia 28 października 2021 r., w sytuacji braku usunięcia uchybień w postępowaniu stwierdzonych przez Wojskowy Sąd Okręgowy, a stanowiących podstawę odwoławczą z uwagi na brak dokonania całościowej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i dokonanie wybiórczej oceny polegającej *de facto* na przepisaniu dowodów wskazanych w apelacjach prokuratora i pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej, bez odniesienia się do ich treści.

2/ rażące naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 454 § 1 k.p.k. poprzez uchylenie wyroku Wojskowego Sądu Garnizonowego w [...] z dnia 28 października 2021 r., którym uniewinniono kpt. rezerwy M. M. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi, przy braku przesłanek do uchylenia wyroku wynikających z art. 438 pkt. 2 k.p.k. i art. 454 k.p.k.

W konkluzji obrońca wniósł na podstawie art. 539e § 2 k.p.k. o uchylenie wyroku z dnia 14 października 2022 r. w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Wojskowemu Sądowi Okręgowemu w [...].

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga okazała się niezasadna i podlegała oddaleniu.

Zgodnie z art. 539a § 1 i 3 k.p.k. skargę na wyrok sądu odwoławczego uchylający wyrok sądu I instancji i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania można wnieść, gdy wydanie na etapie postępowania apelacyjnego orzeczenia o charakterze kasatoryjnym naruszało art. 437 k.p.k. lub też, gdy przy wydaniu tego orzeczenia wystąpiła bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 k.p.k. Z treści powyższych przepisów wynika, że rozpoznanie skargi musi ograniczać się do zbadania, czy zachodzi tzw. bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 k.p.k., albo czy sąd odwoławczy uchylił wyrok mimo braku formalnych przeszkód określonych w art. 454 k.p.k. do wydania wyroku zmieniającego oraz czy jest konieczne przeprowadzenie w całości przewodu sądowego (art. 437 § 2 *in fine* k.p.k.). Przedmiotem kontroli w tym postępowaniu jest więc jedynie stwierdzenie, czy uchylając wyrok sądu pierwszej instancji z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania, sąd odwoławczy kierował się podstawami wydania wyroku kasatoryjnego wskazanymi w art. 539a § 3 k.p.k. oraz czy takie rozstrzygnięcie było w konkretnej sprawie konieczne.

Natomiast niedopuszczalne jest, aby Sąd Najwyższy w trybie art. 539a k.p.k. ponownie, samodzielnie ocenił, czy zachowanie oskarżonego wyczerpuje znamiona czynu zabronionego, doszedł do odmiennych wniosków i z tego powodu uchylił zaskarżony wyrok (zob. *postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2017 r., IV KS 6/16, LEX nr 2204960*). Sąd Najwyższy w postępowaniu wywołanym wniesieniem skargi na wyrok sądu odwoławczego nie może więc oceniać, czy zaistniały merytoryczne podstawy określone w art. 454 k.p.k. do wydania wyroku zmieniającego – nie jest bowiem władny na podstawie przepisu art. 539a § 1 k.p.k. do oceniania materiału dowodowego przedstawionego w sprawie – rozpoznanie sprawy w tym zakresie należy bowiem do sądów powszechnych. Interwencja Sądu Najwyższego w ten zakres orzekania stanowiłaby naruszenie ich kompetencji do rozpoznania sprawy. Tak też w tym przypadku nie może on ocenić, czy wnioski

wysnute przez sąd odwoławczy na podstawie zgromadzonego i ujawnionego w sprawie materiału dowodowego są zgodne z zasadą prawdy materialnej.

W niniejszej sprawie Sąd I instancji wyrok uniewinniający oparł na stwierdzeniu, iż „w żaden sposób, nie podważono wyjaśnień oskarżonego w tym zakresie, że nie przyznaje się konsekwentnie do popełnienia, zarzucanego mu przestępstwa” z uwagi na to, iż „jedynym dowodem przeciwnym są zeznania świadka por. K. C., pokrzywdzonej w sprawie, która wskazuje na sprawstwo oskarżonego w zakresie czynu z aktu oskarżenia w sposób i w okolicznościach w nim opisanych”. W tej sytuacji Sąd uznał, że niemożliwe jest danie wiary świadkowi, bowiem tego dowodu nie potwierdził żaden inny naoczny świadek i jak stwierdził - „Przede wszystkim brak jest, choćby jednego naocznego świadka zdarzenia”. Jednocześnie jak zaznaczył, chociaż „nie uszło uwagi Sądu, że osoby, które pokrzywdzona informowała o tym, co ją miało spotkać ze strony kpt. M., tj. mąż, przyjaciółka z dzieciństwa, koleżanki z pracy, przełożeni, zasadniczo w sposób podobny zeznawali, że byli przekonani, wierzyli, iż coś się stało na szkoleniu, ponieważ por. C., sprawiała wrażenie osoby skrzywdzonej, załamanej, zagubionej, wycofanej, zasmuconej, co było pełnym przeciwieństwem jej wcześniejszego sposobu bycia”.

Rozpoznając apelacje wniesione przez prokuratora i pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej Sąd odwoławczy wskazał, że z uwagi na fakt, iż zarzut obrazy art. 7 k.p.k. okazał się zasadny, treść art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 454 § 1 k.p.k. wykluczała wydanie wyroku reformatoryjnego. Dopuszczalne było więc jedynie uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Sąd odwoławczy szczegółowo uzasadnił swoją decyzję argumentując: „Reguła *ne peius* z art. 454 § 1 k.p.k. wymaga przeprowadzenia kontroli odwoławczej obejmującej ocenę prawidłowości wydania wyroku uniewinniającego pod kątem spełnienia warunku wynikającego z tego przepisu, że sąd odwoławczy <<nie może skazać oskarżonego>>. Wymaga to wykazania przez ten sąd, że gdyby nie stwierdzone uchybienie, mógłby zapaść wyrok skazujący, ale jego wydanie nie jest dopuszczalne w instancji odwoławczej z uwagi na zakaz takiego orzekania. Dopiero wówczas zaskarżony wyrok podlega uchyleniu, a sprawa zostaje przekazana sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Za trafny należy uznać pogląd wyrażony w uchwale 7 sędziów SN z dnia 20 września 2018 r., I KZP 10/18, (OSNKW 2018, z. 11, poz. 73), że możliwość uchylenia wyroku uniewinniającego albo umarzającego postępowanie karne i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania związana z regułą *ne peius* określona w art. 454 § 1 k.p.k. (art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k.) zachodzi dopiero wtedy, gdy sąd odwoławczy - w wyniku usunięcia stwierdzonych uchybień stanowiących jedną z podstaw odwoławczych określonych w art. 438 pkt 1-3 k.p.k. (czyli np. po uzupełnieniu postępowania dowodowego, dokonaniu prawidłowej oceny dowodów, poczynieniu prawidłowych ustaleń faktycznych) - stwierdza, iż zachodzą podstawy do wydania wyroku skazującego, czemu stoi na przeszkodzie zakaz określony w art. 454 § 1 k.p.k. W sprawie niniejszej dokonana przez Sąd odwoławczy ocena dowodów potwierdziła zasadność zarzutów podniesionych w apelacjach prokuratora oraz pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej. Sąd I instancji dopuścił się obrazy przepisów postępowania, a to art. 7 k.p.k., która miała wpływ na treść wydanego wyroku. Gdyby bowiem Sąd *a quo* ocenił zebrane w sprawie dowody prawidłowo (zwłaszcza wiarygodność zeznań pokrzywdzonej), tak jak uczynił to Sąd odwoławczy, zachodziłaby podstawa do wydania wyroku skazującego”.

Następnie Sąd odwoławczy szczegółowo wymienił dowody przeprowadzone w sprawie, a wskazujące na odpowiedzialność oskarżonego, które pominął Sąd I instancji w swojej analizie, wskazując - „Sąd I instancji zdaje się nie zauważać powyższych dowodów twierdząc bezpodstawnie, iż: <<brak jest jakichkolwiek dowodów, które potwierdzałyby wersję wydarzeń, prezentowaną przez pokrzywdzoną>> (k. 1251). Z drugiej zaś strony tenże sam Sąd podnosi - również wbrew powyżej przytoczonym dowodom - iż wersja oskarżonego zasługuje na danie jej wiary: <<choćby dlatego, że brak dowodów przeciwnych, dostatecznie uzasadniających podejrzenie jego popełnienia>>. Sąd I instancji opisuje przy tym dowody, których w sprawie nie ma, a które pozwoliłyby mu na ustalenie sprawstwa oskarżonego - brak obdukcji lekarskiej, opinii ginekologicznej, czy <<właściwych>> opinii z zakresu badań DNA. Nie odniósł się jednak do przyczyn tego stanu rzeczy, a które podaje w swych zeznaniach por. K. C., a które również wynikają z opinii sądowo-psychologicznych sporządzonych w sprawie. Kuriozalnym w tym miejscu, a

świadczącym o toku rozumowania Sądu I instancji, jest zaś stwierdzenie: <<Przed wszystkim brak jest, choćby jednego naocznego świadka zdarzenia>> (k. 1251). Dokonując oceny wyjaśnień złożonych przez M. M. Sąd I instancji pominął milczeniem fakt, iż oskarżony na etapie śledztwa odmawiał składania wyjaśnień. Zdecydował się na przedstawienie swojej wersji wydarzeń dopiero na rozprawie, kiedy znał już doskonale materiał dowodowy zgromadzony w sprawie i mógł dostosować swoją wersję do zeznań złożonych w śledztwie przez pokrzywdzoną”. W ten sposób, w obszernym wywodzie, biorąc pod uwagę całokształt materiału dowodowego, Sąd odwoławczy „wykazał zaistnienie realnej perspektywy wydania wyroku skazującego wobec M. M.” – czego domaga się obrońca w treści uzasadnienia skargi. Była to przy tym nie tyle „realna perspektywa”, co umotywowane przekonanie o winie oskarżonego.

Obrońca obecnie podnosi, że doszło do rażącego naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 454 § 1 k.p.k., bowiem Sąd II instancji nie usunął uchybień w postępowaniu stwierdzonych przez Wojskowy Sąd Okręgowy i dokonał wybiórczej oceny polegającej *de facto* na przepisaniu dowodów wskazanych w apelacjach prokuratora i pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej, bez odniesienia się do ich treści.

Nie można się jednak zgodzić z przedstawionym przez skarżącego stanowiskiem. Nie doszło do wystąpienia żadnego z podniesionych w skardze uchybień, bowiem Sąd odwoławczy rzetelnie wskazał, że wyrok Sądu I instancji należy uchylić z uwagi na regułę *ne peius* z art. 454 § 1 k.p.k. Sam przecież obrońca podnosi, iż „Możliwość uchylenia wyroku uniewinniającego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania zachodzi dopiero wtedy, gdy Sąd Odwoławczy - w wyniku stwierdzonych uchybień stanowiących jedną z podstaw odwoławczych określonych w art. 438 pkt 1-3 k.p.k. (...) stwierdza, że zachodzą podstawy wydania wyroku skazującego czemu stoi na przeszkodzie zakaz określony w art. 454 § 1 k.p.k.”.

Jak już wspomniano, zgodnie z art. 454 § 1 k.p.k., sąd odwoławczy nie może skazać oskarżonego, który został uniewinniony w pierwszej instancji lub co do którego w pierwszej instancji umorzono postępowanie.

A zatem w niniejszej sprawie Sąd odwoławczy nie miał możliwości dalszego procedowania w sytuacji, w której uznał, że zachodzą podstawy do wydania wyroku skazującego oskarżonego. Z analizy treści uzasadnienia wynika przy tym, że podstawą uchylenia wyroku Sądu I instancji nie była wyłącznie sama tylko możliwość wydania takiego wyroku w ponownym postępowaniu przed sądem I instancji, a realne przekonanie o konieczności skazania oskarżonego (*por. cytowana powyżej uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2018 r., I KZP 10/18, oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lipca 2019 r., IV KS 30/19, LEX nr 269538*).

Błędne są również wywoływy obrońcy co do tego, że „Wojskowy Sąd Okręgowy w [...] nie dopełnił obowiązku przeprowadzenia uzupełniającego postępowania dowodowego w związku ze zgłaszanymi w toku kontroli odwoławczej uchybieniami” - skoro Sąd ten nie widział potrzeby przeprowadzenia żadnych dodatkowych dowodów, uznając dowody przedstawione na rozprawie głównej za wystarczające do skazania oskarżonego M.M.. Jeśli zaś uznał, że te dowody przemawiają za winą oskarżonego, nie jest logicznym formułowanie takiego zarzutu, iż nie przeprowadził żadnych dodatkowych dowodów. Obrońca nietrafnie również argumentuje, że „postulowanej przez Sąd Odwoławczy potrzeby dokonania na nowo oceny zgromadzonych w sprawie dowodów nie można postrzegać w kategoriach okoliczności samoistnie determinującej konieczność przeprowadzenia przez Sąd *meriti* przewodu sądowego w całości”, skoro to nie ta przesłanka stała się podstawą uchylenia wyroku Sądu I instancji, lecz art. 454 § 1 k.p.k. – czyli przesłanka wynikająca z art. 437 § 2 k.p.k. i całkowicie odrębna w stosunku do „potrzeby przeprowadzenia przewodu sądowego w całości”.

Bezpodstawne jest twierdzenie skargi, jakoby „Wojskowy Sąd Okręgowy w [...] naruszył niezależność jurysdykcyjną Wojskowego Sądu Garnizonowego z uwagi na treść wytycznych zawartych w uzasadnieniu wyroku z dnia 12 października 2022 roku, w których *de facto* wskazano, jaki wyrok ma zostać wydany”. Wskazania sformułowane przez ten Sąd są bardzo lakoniczne i ograniczają się do wskazania, że: „Ponownie rozpoznając sprawę Sąd I instancji rozważy - z uwagi na treść zeznań pokrzywdzonej por. K. C. - czy w sprawie niniejszej doszło do „obcowania płciowego” w rozumieniu art. 197 § 1 k.k., czy też czyn oskarżonego znajdował się w fazie usiłowania. Z uwagi zaś na fakt, że stwierdzona przez Sąd Odwoławczy obraza przepisów postępowania dotyczyła

oceny dowodów, a nie prawidłowości ich przeprowadzenia, ponownie rozpoznając sprawę Sąd I instancji winien w jak najszerszym zakresie skorzystać z instytucji przewidzianej w art. 442 § 2 k.p.k.”

W niniejszej sprawie Sąd odwoławczy w żaden sposób nie wykazał potrzeby nie tylko powtórzenia przewodu sądowego, ale nawet jego uzupełnienia o jakikolwiek dowód, ograniczając się jedynie do wskazania konieczności odmiennego ocenienia zgromadzonego już materiału dowodowego. Należało uznać, że w niniejszej sprawie Sąd odwoławczy kierował się podstawami wydania wyroku kasatoryjnego wskazanymi w art. 539a § 3 k.p.k. i rozstrzygnięcie takie było w tej sprawie konieczne.

Mając powyższe na względzie na podstawie art. 539e § 2 k.p.k. postanowiono jak w części wstępnej postanowienia. Rozstrzygnięcie co do kosztów postępowania znajduje uzasadnienie w treści art. 539f k.p.k. w zw. z art. 527 § 2 k.p.k.